

Sygn. akt I ACa 373/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Ryszard Iwankiewicz
Sędziowie:	SSA Tomasz Żelazowski SSO del. Wiesława Buczek-Markowska (spr.)
Protokolant:	sekretarz sądowy Piotr Tarnowski

po rozpoznaniu w dniu 17 września 2014 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa M. L.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 25 marca 2014 r., sygn. akt I C 918/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSO del. W. Buczek – Markowska SSA R. Iwankiewicz SSA T. Żelazowski

sygn. akt I ACa 373/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 marca 2014 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda M. L. kwotę 48 260,36 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 2 marca 2012 roku do dnia zapłaty (pkt I), w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt II), zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5 922,72 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt III), zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1 255,80 zł tytułem zwrotu wydatków w sprawie (pkt IV) oraz nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 157,50 zł tytułem nieuiszczonych wydatków w sprawie (pkt V).

Sąd I Instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na ustalonym w sposób następujący stanie faktycznym i ustaleniach prawnych:

W dniu 15 lipca 2011 r. powód - M. L. zawarł z pozwaną (...) Spółką akcyjną w W. umowę ubezpieczenia budynku położonego w miejscowości (...) w wartości odtworzeniowej 2.160.000 zł. Zakres ubezpieczenia obejmował między innymi: pożar, uderzenie pioruna, eksplozję, implozję, dym i sadzę, silny wiatr, grad. Umowa została zawarta na okres od 15 lipca 2011 r. do 14 lipca 2012 r.

Zgodnie z § 19 ust. 1 OWU pozwana była obowiązana wypłacić odszkodowanie za szkody wyrządzone zdarzeniami ubezpieczeniowymi, które zaistniały w okresie ubezpieczenia, maksymalnie do ustalonej sumy ubezpieczenia z uwzględnieniem ust. 2 oraz limitów odpowiedzialności określonych w OWU lub uzgodnionych w umowie ubezpieczenia dla wskazanego przedmiotu, zakresu i miejsca ubezpieczenia. W § 19 ust. 2 wskazano, iż odszkodowanie nie może przekroczyć wysokości poniesionej przez Ubezpieczonego szkody z uwzględnieniem zasad zawartych w § 18.

W § 18 ust. 6 OWU zaznaczono, iż w przypadku szkody w budynkach, lokalach, elementach działki i nakładach inwestycyjnych pozwana przysądza odszkodowanie na podstawie przedłożonego przez Ubezpieczonego kosztorysu, opracowanego zgodnie z zasadami kalkulacji kosztów naprawy stosowanymi w budownictwie – przy uwzględnieniu dotychczasowych wymiarów, konstrukcji i materiałów oraz rachunków, potwierdzających poniesione koszty wraz z wykazem wykonanych robót z zastrzeżeniem ust. 7. W niniejszym przepisie wskazano, iż przez zasady kalkulacji kosztów naprawy stosowane w budownictwie rozumie się „Środowiskowe metody kosztorysowania robót budowlanych” wydane przez Stowarzyszenie Kosztorysantów Budowlanych lub inne wyspecjalizowane jednostki w zakresie budownictwa.

W § 18 ust. 7 wskazano, iż pozwana ma prawo do weryfikacji przedłożonych przez Ubezpieczonego kosztorysów, wykazów lub rachunków co do zasad, zakresu robót i wysokości kosztów na podstawie publikacji cenowych o zasięgu ogólnopolskim do szacowania kosztów robót budowlano-remontowych, według średnich cen stosowanych w robotach budowlanych na danym terenie. Jeżeli w przypadku dokonanej weryfikacji pozwana uzna, iż wysokość kosztów przedstawiona przez Ubezpieczonego jest zawyżona, odpowiedzialność pozwanej jest ograniczona do wypłaty odszkodowania wynikającego z kosztorysu opracowanego przez pozwaną.

W dniu 30 stycznia 2012 r. doszło do pożaru budynku mieszkalnego powoda położonego w (...) objętego ubezpieczeniem z 15 lipca 2011 r. Przyczyną pożaru było nagrzanie się elementów drewnianych konstrukcji stropu bezpośrednio przyległych lub będących w bardzo bliskiej odległości komina systemowego, do którego podłączony był piec centralnego ogrzewania.

Przed pożarem, rozbudowa powyższego budynku mieszkalno-pensjonatowego została wykonana zgodnie z warunkami decyzji o pozwoleniu na budowę z 20 kwietnia 2000 r. wydanej przez Starostę (...) i decyzji Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w C..

W dniu 5 kwietnia 2011 r. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego udzielił pozwolenia na użytkowanie powyższego budynku mieszkalno-pensjonatowego. W dacie pożaru, prace adaptacyjne budynku na cele mieszkalno-pensjonatowe były nowowykonane.

Wysokość szkody (koszty robót budowlanych niezbędnych do odbudowy budynku do stanu sprzed pożaru) powstałej w wyniku zdarzenia z 31 stycznia 2012 r., wyniosła 887.350,36 zł netto (1.091.440,94 zł brutto) według cen na dzień powstania szkody z uwzględnieniem wartości pozostałości oraz kosztów rozbiórki. Wartość robót instalacyjnych (sanitarnych i elektrycznych) wyniosła 283.758,12 zł netto i została ona określona metodą wskaźnikową, w oparciu o publikację Sekocenbud z I kwartału 2012 r.

Wycenę szkody powstałej w związku z pożarem z 31 stycznia 2012 r. określono według zasad kosztowych, w oparciu o średnie stawki roboczegodziny, kosztów pośrednich, zysku oraz w oparciu o rynkowe ceny materiałów budowlanych. Średnie czynniki cenotwórcze dla miejscowości województwa (...) w I kwartale 2012 r. dla robót remontowo-budo-

wlanych wynosiły: stawka roboczogodziny - 12,25 zł, koszty pośrednie: 65,80 %, stawka zysku: 11,70 %, koszty zakupu: 7,50 %, podatek VAT: 23 %.

W kosztorysie szczegółowym uwzględniono: roboty rozbiórkowe i wywóz gruzu, wykonanie ścian, kominów, elementów konstrukcyjnych-żelbetowych, wykonanie stropu nad parterem, schodów, więźby dachowej, pokrycia dachowego i obróbki blacharskiej, postawienie ścianek działowych, wykonanie stolarki okiennej i drzwiowej, tynki i roboty malarskie, posadzki, wykonanie elewacji, aranżację i wyposażenie sauny, kominka.

Wysokość szkody, w związku z pożarem pokoi, baru, kominka i sal na dole pensjonatu wyniosła 110.010 zł. Wartość szkody obejmuje: ladę, szafki, szafki w zabudowie, witryny, witryny w zabudowie, podwieszenie, podwieszany sufit, zabudowy grzejników, kompletny kominek, zabudowany zlewozmywak, okap, rogaliki, aneksy kuchenne, ściankę działową.

Zniszczeniu uległy rzeczy znajdujące się w sali barowej, zapleczu kuchennym, zapleczu za kuchnią, dużej sali barowej, pomieszczeniu mieszkalnym, pomieszczeniach na piętrze (poddaszu).

Pozwana, po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego związanego ze zgłoszoną szkodę, wypłaciła na rzecz powoda kwotę 949.100 zł. Powód pismem z 2 lipca 2012 r. wezwał pozwaną do wypłacenia dalszej kwoty 543.580,70 zł stanowiącej różnicę pomiędzy wysokością szkody wynoszącą 1.492.680,70 zł a wypłaconym przez pozwaną odszkodowaniem w kwocie 949.100 zł w terminie 14 dni pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Pozwana w odpowiedzi na powyższe wezwanie wskazała, iż likwidacja zgłoszonej szkody została przeprowadzona zgodnie z treścią zawartej umowy ubezpieczenia budynku i odmówiła zapłaty żądanej kwoty.

W tych okolicznościach faktycznych Sąd Okręgowy uznał powództwo za częściowo uzasadnione.

Sąd I instancji wskazał, iż zagadnienia związane z ubezpieczeniem uregulowane są w ustawie z dnia 23 kwietnia 1964 r. kodeks cywilny, ustawie z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz w ustawie z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej, jednakże ani przepisy kodeksu cywilnego, ani wskazanych ustaw ubezpieczeniowych nie mogą szczegółowo regulować całokształtu zagadnień związanych z ubezpieczeniem w każdym z licznych jego rodzajów. Nadto Sąd I instancji dodał, iż w związku z tym szczegółowe postanowienia dotyczące konkretnego ubezpieczenia są ustalane w ogólnych warunkach ubezpieczenia, które określają przedmiot i zakres ubezpieczenia, sposób zawierania umów, zakres i czas trwania odpowiedzialności ubezpieczyciela oraz prawa i obowiązki stron.

Sąd Okręgowy zaznaczył, iż przedmiot niniejszego sporu dotyczy ubezpieczenia nieobowiązkowego, a zatem nie będą miały tu zastosowania przepisy ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zaś, jeżeli chodzi o pozostałe uregulowania to istotne znaczenie mają w tej sprawie przepisy kodeksu cywilnego, zarówno w przedmiocie ubezpieczenia, jak i przelewu wierzytelności.

Dodatkowo Sąd I instancji podkreślił, iż zgodnie art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę.

Sąd I instancji wskazał, iż świadczeniem zasadniczym ubezpieczyciela jest udzielanie ochrony ubezpieczającemu poprzez ponoszenie ryzyka zajścia wypadku ubezpieczeniowego, a konsekwencją powyższego może być konieczność spełnienia określonych czynności na rzecz ubezpieczonego, poprzez na przykład wypłatę określonej sumy pieniężnej. Nadto Sąd I instancji stwierdził, iż wypadek ubezpieczeniowy powinien być zdarzeniem niepewnym i może nastąpić niezależnie od woli ludzkiej, stanowiąc przejaw działania sił przyrody, ale może być też wynikiem zamierzonego działania człowieka, jednakże zawsze powinien nastąpić wbrew woli ubezpieczającego, a przynajmniej bez jego winy umyślnej.

W ocenie Sądu Okręgowego nie ulegało wątpliwości, iż w dniu 15 lipca 2011 r. powód - M. L. zawarł z pozwaną (...) S.A. w W. - na okres od 15 lipca 2011 r. do 14 lipca 2012 r. - umowę ubezpieczenia, obejmującą swym zakresem budynek mieszkalny-pensjonatowy położony w miejscowości (...) w oraz to, że zakres ubezpieczenia obejmował między innymi pożar. Suma ubezpieczenia danego budynku wynosiła 2.160.000 zł. Sąd meriti dodał, że bezspornym było również, iż w dniu 30 stycznia 2012 r. doszło do pożaru budynku mieszkalnego powoda objętego powyższym ubezpieczeniem, w wyniku, którego nieruchomość uległa zniszczeniu. W ocenie Sądu I instancji, po przeanalizowaniu zebranego w sprawie materiału dowodowego, roszczenie powoda okazało się częściowo zasadne.

Dokonując ustaleń faktycznych sprawy Sąd I instancji oparł się na dokumentach w postaci: odpisu z księgi wieczystej Kw nr (...), polisy ubezpieczeniowej z 15 lipca 2011 r., Ogólnych Warunków Ubezpieczenia (...), protokołu szkody, decyzji Starosty Powiatowego w C. z 20 kwietnia 2000 r., decyzji Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w C. z 5 kwietnia 2011 r. i z 26 listopada 2010 r., dziennika budowy, ekspertyzy o stanie technicznym budynku, decyzji o przyznaniu odszkodowania z 28 czerwca 2012 r., wezwania do uzupełniającej zapłaty z 2 lipca 2012 r., pisma pozwanej z 8 sierpnia 2012 r. oraz zeznań świadków: S. D., B. S..

Jako pełnowartościowy materiał dowodowy Sąd Okręgowy ocenił wydaną w sprawie opinię biegłego sądowego w zakresie budownictwa lądowego i szacowania nieruchomości, albowiem w jego ocenie była ona pełna, logiczna i jasna oraz na podstawie ekspertyzy biegłego sądowego w zakresie stolarstwa, meblarstwa, wystroju wnętrz i innych specjalności związanych z technologią drewna, zaś biegli rzeczowo odpowiedzieli na stawiane im pytania, wykorzystując przy tym posiadaną wiedzę specjalistyczną. Sąd I instancji dodał, iż biegli sporządzając opinie oparli się między innymi na aktach niniejszej sprawy, protokole szkody, projekcie budowlanym budynku mieszkalnego powoda, Katalogu Nakładów Rzeczowych, własnych analizach i oględzinach.

Ocenie tego Sądu poddane zostały również zeznania świadków: S. D., B. S., którym w zasadniczej mierze Sąd I instancji dał wiarę, albowiem okazały się spójne, zgodne z logiką sytuacyjną procesu, jak też korespondują z innymi dowodami z dokumentów znajdującymi się w aktach sprawy.

Sąd ten zwrócił uwagę, iż z treści § 4 Ogólnych warunków ubezpieczenia oraz polisy ubezpieczeniowej z 15 lipca 2011 r. łączących strony postępowania z tytułu ubezpieczenia budynku mieszkalnego, powodowi przysługiwało od (...) S.A. odszkodowanie za szkody powstałe w następstwie zdarzeń losowych w postaci pożaru.

Sąd I instancji wskazał, że strona pozwana uznała swoją odpowiedzialność co do zasady za skutki zdarzenia ubezpieczeniowego w postaci pożaru mającego miejsce w dniu 30 stycznia 2011 r., zaś nie uwzględniła wysokości odszkodowania wyliczonej przez powoda na podstawie kosztorysu z 30 marca 2012 r. gdyż uznała, iż przedstawiony przez M. L. kosztorys został sporządzony nieprawidłowo i nierzetelnie. Nadto Sąd ten uznał, że pozwana dokonując wypłaty powodowi odszkodowania w wysokości 949.100 zł oparła się na swoim kosztorysie sporządzonym w lutym 2012 r.

Zadaniem Sądu Okręgowego było zbadanie rozmiaru szkód powstałych wskutek zdarzenia z 30 stycznia 2012 r. oraz wyliczenie wysokości należnego powodowi odszkodowania. Sąd I instancji, po przeanalizowaniu zebranego w sprawie materiału dowodowego, posiłkując się wydanymi w sprawie opiniami biegłych sądowych ustalił, iż wysokość szkody powstałej w wyniku zdarzenia z 30 stycznia 2012 r., wyniosła 887.350,36 zł netto (1.091.440,94 zł brutto) według cen na dzień powstania szkody z uwzględnieniem wartości pozostałości oraz kosztów rozbiórki, zaś wartość robót instalacyjnych (sanitarnych i elektrycznych) wyniosła 283.758,12 zł netto i została ona określona metodą wskaźnikową, w oparciu o publikacje Sekocenbud z I kwartału 2012 r.

Sąd I instancji zwrócił uwagę, iż w dacie pożaru, prace adaptacyjne budynku na cele mieszkalno-pensjonatowe były nowow wykonane, a więc przy określaniu wartości odtworzeniowej nie uwzględniono ich stopnia zużycia technicznego. Nadto Sąd ten wskazał, iż w opinii przyjęto założenie, że przed datą pożaru budynek był zrealizowany w taki sposób, jak wynika to z przeprowadzonej inwentaryzacji, zawartej w projekcie budowlanym -ekspertyza o stanie technicznym budynku mieszkalno-pensjonatowego po pożarze. Dodatkowo Sąd meriti podkreślił, iż wycenę szkody

powstałej w związku z pożarem z 30 stycznia 2012 r. określono według zasad kosztowych, w oparciu o średnie stawki roboczogodziny, kosztów pośrednich, zysku oraz w oparciu o rynkowe ceny materiałów budowlanych, zaś średnie czynniki cenotwórcze dla miejscowości województwa (...) w I kwartale 2012 r. dla robót remontowo-budowlanych wynosiły: stawka roboczogodziny - 12,25 zł, koszty pośrednie: 65,80 %, stawka zysku: 11,70 %, koszty zakupu: 7,50 %, podatek VAT: 23 %.

Odnosząc się do przedstawionych przez strony niniejszego postępowania kosztorysów, Sąd I instancji zwrócił uwagę, iż kosztorys pozwanej został sporządzony w oparciu o stawki z IV kwartału 2011 r., natomiast kosztorys sporządzony na zlecenie powoda, został opracowany na podstawie czynników cenotwórczych dla województwa (...) „ogółem”, zamiast w oparciu o czynniki cenotwórcze „dla pozostałych miejscowości województwa (...)”. Sąd ten dodał, że część robót zwartych w kosztorysach sporządzonych na zlecenie powoda i pozwanej nie wynika z dostarczonej do akt sprawy inwentaryzacji.

Sąd Okręgowy wskazał, że wysokość szkody, w związku z pożarem pokoi, baru, kominka i sal na dole pensjonatu wyniosła 110.010 zł. Nadto Sąd ten zwrócił uwagę, iż zniszczeniu uległy rzeczy znajdujące się w sali barowej, zapleczu kuchennym, zapleczu za kuchnią, dużej sali barowej, pomieszczeniu mieszkalnym, pomieszczeniach na piętrze (poddaszu).

Sąd I instancji stwierdził, że wysokość szkody w zabudowie baru, kominka i sal na dole pensjonatu biegły sądowy określił na podstawie oględzin dokonanych w dniu 15 listopada 2013 r. oraz po przeprowadzonych konsultacjach w sprawie cen w meblarstwie, stolarstwie, kominiarstwie i opinii archiwalnych. Konsultacje specjalista przeprowadził w Instytucie (...) w P. oraz w zakładach stolarskich w województwie (...) i (...), natomiast wysokość szkody w zabudowie pokoi na poddaszu określono na podstawie oświadczenia obecnej w czasie oględzin B. L. oraz zeznań świadków: S. D. i B. S., a także na podstawie akt niniejszej sprawy.

Ustalając wysokość należnego powodowi odszkodowania Sąd Okręgowy oparł się na wydanych w sprawie opiniach biegłych sądowych, zaś specjaliści wyliczyli, iż wysokość szkody powstałej w wyniku zdarzenia z 30 stycznia 2012 r., wyniosła łącznie 997.360,36 zł netto, w tym koszty robót budowlanych w wysokości 887.350,36 zł niezbędnych do odbudowy budynku do stanu sprzed pożaru oraz kwota 110.010 zł stanowiąca wartość zniszczonych rzeczy w związku z pożarem pokoi, baru, kominka i sal na dole pensjonatu.

Mając na uwadze, że pozwana wypłaciła powodowi kwotę 949.100 zł tytułem odszkodowania, Sąd I instancji zasądził sumę 48.260,36 zł.

O odsetkach Sąd I instancji orzekł w oparciu o przepis art. 481 § 1 i 2 k.c. od dnia jak w żądaniu pozwu. Sąd I instancji dodał, że początkowy bieg terminu zapłaty nie narusza dyspozycji art. 817 § 1 k.c., który stanowi, że wypłata odszkodowania winna być wypłacona w terminie 30 dni licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku.

Sąd I instancji wskazał, że powód domagał się zapłaty kwoty 543 580,70 zł (w piśmie z 21 stycznia 2013 roku ograniczył powództwo o kwotę 9 958 zł), natomiast Sąd uwzględnił powództwo w części jak w punkcie I wyroku, co dało wynik procesu jak 8,87% do 91,13%.

Sąd Okręgowy uznał, że pełnomocnikowi pozwanego należy się zwrot 5 923,72 zł, o czym orzeczono jak w punkcie III wyroku z dnia 25 marca 2014 roku. Nadto Sąd I instancji wskazał, że strony uiściły tytułem zaliczek na wydatki w sprawie: powód 1 500zł, pozwany 3 500zł, a następnie 673 zł, zaś łącznie wydatki stron to kwota 5 673 zł, i zgodnie z wynikiem procesu powód winien był ponieść wydatki w kwocie 4 172 zł, a pozwany 503,195 zł, a zatem powód winien zwrócić pozwanemu kwotę 3 669,80 zł. Dodatkowo Sąd I instancji wskazał, że do zasądzonego roszczenia powodowi należy się zwrot kwoty 2 414 zł tytułem uiszczonyj opłaty od pozwu. Kompensując te kwoty pozwanemu należy się kwota 1 255,80 zł, o czym Sąd I instancji orzekł jak w punkcie IV wyroku, natomiast nie pokryte przez strony wydatki w sprawie, które tymczasowo poniósł Skarb Państwa Sąd Okręgowy w Szczecinie to kwota 157,50 zł należało pobrać od powoda, o czym Sąd I instancji orzekł jak w punkcie V wyroku.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód, zaskarżając go w zakresie pkt II, III, IV, V i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania względnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda dalszej kwoty 194.132,54 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 2.03.2012r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu za obie instancje.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił : obrazę przepisu art. 824 § 1 k.c. w zw. z art. 805 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie oraz art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie wyjaśnienie z jakich przyczyn Sąd zasądził odszkodowanie w kwotach netto tj. bez podatku VAT.

W uzasadnieniu apelujący wskazał, iż w toku postępowania podnosił, iż nieprawidłowe jest ustalenie przez pozwaną odszkodowania w kwocie netto, albowiem powód nie jest podatnikiem podatku VAT i tym samym nie ma możliwości rozliczenia podatku VAT od materiałów i prac zleconych przy odtworzeniu pensjonatu.

Zaznaczył, iż realny koszt jaki powód musi ponieść na odtworzenie pensjonatu to kwota odszkodowania brutto tj. 1.091.440,94 zł i taką kwotę winna pozwana wypłacić powodowi tytułem likwidacji szkody w sposób zgodny z umową łączącą strony.

Powód podkreślił, iż Sąd I instancji pominął w uzasadnieniu wyroku jakiegokolwiek rozważania na temat wysokości zasądanego odszkodowania i zależności tego odszkodowania od podatku VAT, co rodzi wątpliwość, czy w ogóle została rozpoznana istota sprawy w tym przedmiocie. Stąd skarżący w apelacji w pierwszej kolejności zawarł wniosek o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji powoda w całości oraz zasądzenie od powoda M. L. na rzecz pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W., kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwana wskazała, iż trudno odnieść się w sposób merytoryczny do zarzutu powoda, który podnosi rzekomą obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art.824¹ §1 k.c. w zw. z art. 805 k.c. gdyż powód nie wskazał, na czym miałyby polegać niewłaściwe zastosowanie przedmiotowych artykułów, ograniczając się jedynie do wyartykułowania przepisów, zupełnie pomijając w dalszej części apelacji jakiegokolwiek uzasadnienie podniesionego zarzutu.

Pozwana dodała, iż zasądzenie ujętego w pkt I wyroku roszczenia w kwocie netto, wynika z prawidłowej oceny zgromadzonego w toku sprawy materiału dowodowego. Dodał, iż § 18 ust. 9 pkt 2 ogólnych warunków ubezpieczenia (...), wprost stanowi, iż przy ustalaniu wysokości szkody nie uwzględnia się podatku od towarów i usług (VAT), który podlega odliczeniu. W ocenie pozwanej, powód, ani na etapie postępowania likwidacyjnego, ani też na etapie postępowania sądowego, nie udowodnił, iż nie może odliczyć podatku VAT związanego z kosztami remontu..

Pozwana podkreśliła przy tym, iż powód na późniejszym etapie postępowania próbował wykazać, iż nie jest płatnikiem podatku VAT, a tym samym zasądzone roszczenie powinno opiewać na kwotę brutto, jednak zdaniem pozwanej, przedmiotowe twierdzenia nie miały pokrycia w zgromadzonym materiale dowodowym. Pozwana zaznaczyła, iż powód ograniczył się jedynie do krótkich twierdzeń, iż nie jest podatnikiem VAT, nie naprowadzając żadnych dowodów na poparcie swoich tez, które mogłyby zostać poddane ocenie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, iż wywiedziona apelacja nie mogła doprowadzić do uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Zgodnie z art. 386 § 4 poza wypadkami określonymi w § 2 i 3 sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy, albo gdy wydanie wyroku

wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Dominuje pogląd, że nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego.

Stąd – w ocenie Sądu Apelacyjnego - przez zawarte w art. 386 § 4 sformułowanie "nierozpoznanie istoty sprawy" należy przede wszystkim rozumieć niezbadanie podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia (dochodzonego tak powództwem głównym, jak i powództwem wzajemnym). Do sytuacji takiej dojdzie przykładowo, jeżeli sąd a quo nie wniknął w ogóle w całokształt okoliczności sprawy, gdyż pozostając w mylnym przekonaniu ograniczył się do zbadania jedynie zagadnienia legitymacji procesowej jednej ze stron, przedawnienia, prekluzji, w konsekwencji czego przedwcześnie oddalił powództwo (zob. T. Wiśniewski, *Apelacja...*, s. 104 i n.). Stanowisko to znajduje również odzwierciedlenie w orzecznictwie. W postanowieniu z dnia 10 czerwca 2014 r. (III PZ 6/14, Lex nr 1486981) Sąd Najwyższy wyjaśnia, iż co do zasady przez pojęcie "nierozpoznania istoty sprawy" należy rozumieć nierozstrzygnięcie żądań stron, czyli niezajątkowanie przedmiotu sporu. W świetle wykładni językowej, systemowej i funkcjonalnej tego zwrotu, należy przyjąć, że wszelkie inne wady rozstrzygnięcia, dotyczące naruszeń prawa materialnego, czy też procesowego - poza nieważnością postępowania i nieprzeprowadzeniem postępowania dowodowego w całości - nie uzasadniają uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Sąd drugiej instancji bowiem władny jest we własnym zakresie uzupełnić postępowanie dowodowe, a granice aktywności dowodowej tego sądu wyznacza art. 386 § 4 k.p.c. Przepis ten jest podstawą do uchylecia wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania, jeśli postępowanie dowodowe w sprawie miałyby być przeprowadzone w całości. Podobnie w wyroku z dnia 22 kwietnia 1999 r. (II UKN 589/98, Lex nr 40254) Sąd Najwyższy stwierdził, iż oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy (art. 378 § 2 KPC) dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego, jak i wyroku z 23 września 1998 r. (II CKN 897/97, Lex Ne 34232) gdzie zaznaczono, iż nierozpoznanie istoty sprawy - w rozumieniu art. 378 § 2 k.p.c. - oznacza zaniechanie przez sąd pierwszej instancji zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominięcie merytorycznych zarzutów pozwanego.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, iż Sąd I instancji rozpoznał istotę sprawy, nie było również potrzeby przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Sąd Okręgowy orzekł bowiem merytorycznie o żądaniu pozwu, zasądzając od pozwanej na rzecz powoda kwotę pieniężną oraz zbadał materialną podstawę pozwu. Ponadto przeprowadził postępowanie dowodowe zgodnie z wnioskami stron i wydał na tej podstawie wyrok. Co więcej, nawet sama strona apelująca nie kwestionowała ustaleń faktycznych, jak również ustalonej w postępowaniu wysokości szkody. Apelacja powoda dotyczy jedynie zasądzenia tego odszkodowania przez Sąd Okręgowy w kwocie netto, a nie brutto, jak chciał powód. Ta zaś okoliczność - biorąc pod uwagę powyższe rozważania - nie może stanowić podstawy do uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie – w ocenie Sądu II instancji – umożliwił bowiem dokonanie kontroli instancyjnej w tym przedmiocie, pomimo, iż – co wynika z treści uzasadnienia Sądu Okręgowego - Sąd ten nie wyjaśnił wprost, z jakiego powodu zasądził dochodzone odszkodowanie w kwocie netto, a nie brutto.

Sąd Apelacyjny mógł jednak, jako Sąd meriti rozpoznać sprawę w tym przedmiocie, co też niniejszym uczynił, mając przede wszystkim na uwadze, iż powód w apelacji wniósł o zasądzenie od pozwanej dalszej kwoty 194.132,54 zł z odsetkami ustawowymi oraz podnosząc, iż Sąd I instancji zasądzając kwotę odszkodowania nie uwzględnił podatku VAT, a ponadto nie wyjaśnił w uzasadnieniu dlaczego zasądzona kwota to jedynie kwota netto.

Odnosząc się do tego zarzutu apelacji Sąd Apelacyjny miał na uwadze, iż zgodnie z § 19 ust. 9 pkt 2 Ogólnych warunków ubezpieczenia (...), którego stroną był powód, przy ustalaniu wysokości szkody nie uwzględnia się podatku od towarów i usług (VAT), który podlega odliczeniu. Dokument ten ma podstawowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sporu odnośnie kwestii VAT, gdyż ubezpieczenie łączące obie strony miało charakter dobrowolny, w przeciwieństwie do chociażby obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, którego dotyczą orzeczenia Sądu Najwyższego, przywołane przez powoda w apelacji na poparcie swoich twierdzeń.

Sąd Apelacyjny pragnie przywołać w tym miejscu treść uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r. (III CZP 14/97, Lex nr 29875), gdzie stwierdzono, iż odszkodowanie za szkodę poniesioną przez podatnika podatku VAT na skutek zniszczenia rzeczy, ustalone według ceny rzeczy, nie obejmuje podatku VAT mieszczącego się w tej cenie, w zakresie, w jakim poszkodowany może obniżyć należny od niego podatek o kwotę podatku naliczonego przy nabyciu rzeczy. A contrario, w przypadku osoby nie będącej płatnikiem podatku VAT kwota odszkodowania powinna być kwotą brutto. Stosownie do art. 1 ust. 2 ustawy z dnia 26 lutego 1982 r. o cenach (jedn. tekst: Dz. U. z 1988 r. Nr 27, poz. 195 ze zm.), cena towaru lub usługi opodatkowanej podatkiem VAT obejmuje wielkość wyrażoną w jednostkach pieniężnych, którą nabywca obowiązany jest zapłacić sprzedawcy za towar lub usługę wraz z kwotą należnego podatku VAT. Nabywca towaru opodatkowanego podatkiem VAT obowiązany jest zatem zapłacić zbywcy tak określoną należność, której elementem jest podatek VAT. Należność ta z punktu widzenia nabywcy stanowi cenę towaru (rzeczy). Miernikiem wysokości szkody polegającej na zniszczeniu rzeczy jest więc tak określona jej cena. W sytuacji, gdy nabywca towaru jest podatnikiem podatku VAT, problem na tym jednak się nie kończy. Stosownie do art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 8 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz. U. Nr 11, poz. 50 ze zm.), podatnik podatku VAT ma prawo do obniżenia kwoty należnego podatku o kwotę podatku naliczonego przy nabyciu towarów i usług. Skorzystanie przez podatnika z tego uprawnienia powoduje, że poniesiony przez niego wydatek na nabycie towaru w rzeczywistości odpowiada zapłaconej przez niego cenie nabycia tego towaru, pomniejszonej o podatek VAT mieszczący się w tej cenie. Ten to wydatek określa zatem rzeczywisty rozmiar szkody doznanej przez podatnika na skutek zniszczenia towaru (rzeczy). Wysokość odszkodowania mającego na celu naprawienie tej szkody powinna zatem odpowiadać cenie rzeczy, pomniejszonej o mieszczący się w niej podatek VAT. Tak ustalone odszkodowanie spełnia postulat odszkodowania odpowiadającego wysokości szkody.

Ponadto w wyroku z dnia 18 kwietnia 2013 r. (I ACa 122/13, Lex nr 1307386) Sąd Apelacyjny w Białymstoku stwierdził, iż cenotwórczy podatek VAT uwzględnia się przy ustalaniu wysokości odszkodowania tylko wówczas, gdy poszkodowany rzeczywiście go poniesie.

Sąd Apelacyjny, odnosząc powyższe rozważania do stanu zaistniałego w niniejszej sprawie stwierdził, iż zasadniczą kwestię, jaka winna być rozstrzygnięta w postępowaniu apelacyjnym, stanowi odpowiedź na pytanie, na której stronie spoczywał obowiązek wykazania – w świetle treści postanowienia z § 19 ust. 9 pkt 2 Ogólnych warunków ubezpieczenia (...) iż odszkodowanie winno być wypłacone wraz z kwotą VAT. Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, które z tego faktu wywodzi skutki prawne.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w niniejszej sprawie to powód żądał zasądzenia dodatkowej kwoty 194.132,54 zł z odsetkami ustawowymi, twierdząc, iż w przedmiotowym budynku pensjonatu nie prowadził działalności gospodarczej oraz nie jest płatnikiem VAT, a zatem winien fakty te wykazać, czego – zdaniem tego Sądu - nie uczynił. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie wskazuje bowiem, iż powód w żaden sposób nie udowodnił, że nie może odliczyć podatku VAT związanego z kosztami remontu. Jak wynika z akt, w sprawie odbyły się dwie rozprawy przed Sądem Okręgowym : w dniu 3.09.2013r. i 25.03.2014r. Protokoły z nagrania z tych rozpraw wskazują, iż kwestia zasądzenia odszkodowania wraz z kwotą VAT nie była w ogóle podnoszona przez powoda. Co więcej, powód reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, nie zgłosił wniosku dowodowego o przesłuchanie go na tę okoliczność. Natomiast z akt sprawy wynika, iż powód zgłosił żądanie zasądzenia odszkodowania wraz z kwotą VAT, w pismach procesowych kierowanych do Sądu, w tym w piśmie złożonym w dniu 15.01.2014r. (k. 424 akt). Powód wskazał, iż nie jest podatnikiem VAT, gdyż nie prowadzi działalności gospodarczej. Podkreślić należy, iż – w świetle treści art. 6 kc - same gołosłowne twierdzenie powoda, iż nie prowadził on działalności gospodarczej i nie jest podatnikiem VAT nie mogą być wystarczającą podstawą do uwzględnienia jego zarzutu wyartykułowanego w apelacji. Zdaniem Sądu Apelacyjnego powód winien wykazać za pomocą dokumentów np.: zaświadczeniem z Urzędu Skarbowego, iż rzeczywiście nie prowadzi działalności gospodarczej i nie jest płatnikiem podatku VAT, a tym samym nie ma możliwości jego odliczenia. Tak jak już wspomniano wcześniej Sąd Apelacyjny nie kwestionuje w żaden sposób uprawnienia powoda do żądania kwoty odszkodowania uwzględniającej podatek VAT, jednakże tylko w sytuacji, gdyby apelujący w sposób należyty udowodnił zgłaszane przez siebie twierdzenia w tym przedmiocie. Dodatkowo należy zaznaczyć, iż okoliczności faktyczne sprawy dawały w pierwszej kolejności podstawy do przyjęcia domniemania, iż

powód, będąc właścicielem budynku pensjonatu, wyposażonego w dwie sale, barek, kilkanaście pokoi z aneksami kuchennymi na piętrze, mógł w nim z zasady prowadzić działalność gospodarczą. Jeżeli tak nie było, to ciężar wykazania tej okoliczności obciążał skarżącego, tym bardziej, że strona pozwana zaprzeczała temu zarówno w toku postępowania likwidacyjnego, jak i przez cały czas w toku niniejszego postępowania, powołując się na regulację wynikającą z § 19 ust. 9 pkt 2 Ogólnych warunków ubezpieczenia (...).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, treść tego postanowienia umownego wyraźnie wskazuje, iż przy ustalaniu wysokości szkody nie uwzględnia się podatku od towarów i usług (VAT), który podlega odliczeniu. Zatem to na powodzie, który w niniejszym postępowaniu, nie kwestionując wysokości szkody ustalonej przez Sąd I instancji, żądał zasądzenia tego odszkodowania wraz z kwotą VAT, ciążył obowiązek wykazania, iż nie miał możliwości odliczenia tej kwoty. Skoro strona pozwana zaprzeczała temu faktowi, powód mógł chociażby składając wniosek o jego przesłuchanie w tym zakresie, wykazywać tę okoliczność, a następnie Sąd miałby możliwość dokonania oceny tak przeprowadzonego dowodu.

W związku z powyższym Sąd Apelacyjny uznał, iż – z uwagi na materiał dowodowy zebrany w sprawie – brak jest podstaw do zmiany wyroku w zaskarżonej części. Stąd apelacja podlegała oddaleniu jako niezasadna, o czym Sąd ten orzekł w pkt I. sentencji.

O kosztach postępowania Sąd II instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., wedle zasady odpowiedzialności za wynik sprawy. W niniejszym postępowaniu apelacyjnym za stronę przegrywającą w całości uznać należy powoda w związku z czym winien on zwrócić stronie pozwanej koszty postępowanie w wysokości 2700 zł ustalone na podstawie § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, o czym orzeczono w pkt II. sentencji.

SSO (del.) W. Buczek-Markowska SSA R. Iwankiewicz SSA T. Żelazowski